



Czerwiec, Nr 06 /2014 (149)

Informator parafialny



Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
w Słupsku

Owocem Ducha są:
miłość, radość, pokój,
cierpliwość, uprzejmość,
dobroć, wierność,
wstrzemięźliwość.

Ga 5,22-23



Parafia Ewangelicko-Augsburska w Słupsku

ul. Krzywa 1, 76-200 Słupsk

Kontakt: slupsk@luteranie.pl

tel.: 00 48 (0) 59 842 25 77

Nr konta: PL 14 1500 1692 1216 9004 6889 0000

IBAN: KRDBPLPW

Duchowny:

Proboszcz: ks. Wojciech Froehlich

e-mail: wojciech.froehlich@luteranie.pl

tel. (0) 59 842 25 77, kom. 605 556 749

Adresy kościołów i kaplic:

Kościół Świętego Krzyża: Słupsk ul. Słowackiego 40

Kaplica w Lęborku: Lębork, ul. I Armii Wojska Polskiego 47

Kaplica w Głównicy: Głównica, ul. Kościuszki 9

Kaplica Gardna Wielka: Gardna Wielka, ul. Pomorska 2

Strony internetowe:

www.slupsk.luteranie.pl • www.luteranie.pl



Wojciech Froehlich

Proboszcz Parafii
w Słupsku

Słowo od Duszpasterza

Hasło biblijne na czerwiec mówi: „Owocem Ducha są: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, wstrzeźliwość.”

Ga 5,22-23

Drodzy w Chrystusie!

Czas mija nieubłaganie. Już rozpoczął się czerwiec, a tym samym kończy się pierwsza połowa roku kalendarzowego, ale także pierwsze, świąteczne półrocze roku kościelnego. Święto Zesłania Ducha Świętego i następujące po nim Święto Trójcy Świętej zamykają tzw. półrocze Pana, a pierwsza niedziela po Trójcy Świętej rozpoczyna półrocze Kościoła. Na takie dwie części dzielimy

bowiem okres roku liturgicznego. Dwa ostatnie święta pierwszej połowy roku kościelnego są ważne szczególnie dla naszej chrześcijańskiej tożsamości. Zesłanie na Apostołów w dniu Zielonych Świąt Ducha Świętego przyjmujemy za początek istnienia Kościoła chrześcijańskiego na świecie. Duch Święty, jako zachowawca życia na ziemi i jako trzecia osoba Trójcy wypełnia swoją mocą Kościół Jezusa Chrystusa. O jego siłę i moc powinniśmy prosić Boga dla naszej Parafii, dla naszego życia wspólnotowego, życia rodzinnego, dla naszych planów i zamiarów. Bez obecności Bożej mocy w naszym parafialnym życiu, nie będziemy mogli mówić o ży-

wym Kościele Jezusa Chrystusa. Polecam wam modlitwę o obecność Ducha Świętego w naszym Kościele, abyśmy w Jego mocy mogli przezwyciężać to, co złe i budować dobro, miłość i pokój, a tym samym wydawać owoce o jakich czytamy w Liście do Galacjan.

Nasze życie w ostatnim czasie było bardzo obfite i radosne. Przeżywaliśmy uroczystości konwersji i konfirmacji. Oba te wydarzenia świadczą o tym, że Kościół żyje, że są młodzi ludzie, którzy chcą się z naszym Kościołem identyfikować i odnajdywać w nim swoją duchową przystań. Zarówno tym, którzy wstąpili do naszego Kościoła oraz konfirmandom życzę Bożego Błogosła-

wieństwa i radości z bycia świadkami Chrystusa w Jego świętym Kościele. Jest moją radością także, że Piotr Mańka został uhonorowany nagrodą ks. Leopolda Otto, która przyznana została kuratorowi naszej Parafii za ratowanie ewangelickiego dziedzictwa na Pomorzu i składanie świadectwa o ewangelickim zaangażowaniu dla Kościoła i społeczeństwa. Serdecznie gratuluję wyróżnienia i dziękuję za zaangażowanie i służbę na rzecz naszej Parafii.

Drodzy, zwracam Waszą uwagę na wydarzenia czerwcowe i zachęcam do aktywnego udziału. Z modlitwą.

Wasz Duszpasterz

Serdecznie zapraszamy na agapę i piknik parafialny

w II Dzień Świąt Zesłania Ducha Świętego.

9 czerwca o godz. 18.00 w sali (ogrodzie) przy Traugutta 16.

Tradycyjnie każdy przynosi ze sobą coś do jedzenia.

Rozświećl mnie, Panie...
 Spraw, bym chodziła w Twojej światłości
 Bym chciała w niej mieszkać, oddychać, przebywać
 Spraw, Panie, bym z niej czerpała
 Bym z niej chciała brać wszystkie pomysły na moje życie
 Bym żyjąc w Światłości sama była blaskiem
 Bym żyjąc w Światłości sama nią była...

Rozświećl, Panie me życie
 Spraw, bym nie chciała ukrywać
 Żadnego skrawka mojego życia przed Tobą
 Pomóż mi oddać Tobie wszystko!

Spraw, Panie, bym była taką
 Żebyś Ty nie musiał się za mnie wstydzić
 By nic nie musiało być ukryte
 By moje życie faktycznie było świadectwem
 By było światłem zawsze, czy ktoś patrzy, czy nie...
 Czy ktoś mnie widzi, czy patrzysz tylko Ty...
 Czy jestem w swej samotni, czy otoczona ludźmi...

Spraw, Panie bym była zawsze taka sama... taka Twoja...
 Bym nie pokazywała czegoś, czego naprawdę nie ma...
 Bym niczego nie udawała
 I bym niczego nie pragnęła bardziej, niż być blisko Ciebie

Panie, spraw, bym Światło niosła w sobie
 A nie włączała światła na przepięknym żyrandolu
 Wtedy, gdy ktoś przechodzi
 By widział moje udawane jasne życie
 I by, gdy już pójdzie
 Móc znów na spokojnie go wyłączyć
 I nie narażać się na bycie oświetloną wtedy
 Gdy nie chcę, by coś było jawne...

Spraw, bym żyła w Światłości
 Tak po prostu
 Zwyczajnie
 Na co dzień
 A nie bawiła się włącznikiem
 Tego, kiedy chcę być Twoja

Piórem...

Wesoły autobus i deszcz

*Jestem żółtym autobusem
Który ciągle się uśmiecha
Trąbię, sapię, głośno buczę
Bo to wielka jest uciecha*

*Proszę wsiadać, odjeżdżamy
Na przystanku pełno ludzi
Drzwi szybciotko zamykamy
„Tłoczno, ciasno” — ktoś marudzi*

*Ktoś powinien deszcz okrzyczeć
Za oknami chmury wielkie
Zatopione już ulice
Krople szybko mkną okienkiem*

*Jeden stoi, drugi siedzi
Deszcz zacina jak szalony
Pan kierowca już się biedzi
Nie na żarty przestraszony*

*Wielkie dziury w dachu mam
Westchnął cicho autobusik
Wszyscy ludzie zmokną nam
Chyba ktoś coś zrobić musi*

*Pogadali, powzdychali
Pan kierowca i autobus
Ludzie moknąć zaczęli
Na to nie było sposobu...*

*Wojtek siedział tuż przy oknie
Choć na głowie miał czapkę
Włosy miał już nieco mokre
I zmarznięty był troszeczkę*

*Wtedy nagle starsza pani
Która siwą miała głowę
Wymyśliła — patrzcie sami
Coś, co było całkiem nowe
„Po co ja tak ciągle moknę” —
Powiedziała w zamyśleniu
Wyciągnęła parasolkę
No i zaraz — w okamgnieniu*

*Szybko, jak na zawołanie
Wyciągnęli parasolki
Inni mokrzy Gliwiczanie*

*Kasia z Zosią, uśmiechnięte
Bo im krople już nie straszne
Parasolką osłonięte
A autobus płynie miastem*

*Miastem mokrym
Miastem ciemnym
Szarym, smutnym i burzowym
Lecz autobus uśmiechnięty
„No to mamy problem z głową”.*

Irena Kanicka, irendan.blogspot.com



busie, którym akurat jedziemy,
nie zdoła nas zasmucić!

Y I I I IT / : YAY I A



Ewa Olencka

teolog

Opowiadania z Doliny Charis

Cz. 24: Sasanka



W Dolinie Charis rozpoczął się piękny słoneczny dzień. Sasanka od rana poprawiała sobie sukienkę, czesała włosy, a na szyi zawiesiła sobie naszyjnik z muszli, którą podarowała jej pani Żaba. Kiedy wszystkie stworzenia wzbily się w górę by, jak co rano, tańczyć na chwałę Stwórcy, Sasanka rozłożyła swoje piękne fioletowe skrzydełka i pofrunęła za nimi. Niestety tego poranka Sasanka nie umiała skupić się na tańcu, ani na wspólnie śpiewanej pieśni. Myślała o swoim pięknym nowym naszyjniku, którym chciała się przed wszystkimi pochwalić. Jej duma i radość z naszyjnika nie trwała jednak długo. Wszystko się dla niej zmieniło, gdy zobaczyła, że Różyczka ma na swojej ręce miśternie utkaną z cienkiej pajęczej nici bransoletkę. Uznała, że jej naszyjnik niczym nie może

się równać z bransoletką Różyczki. Jej radość zamieniła się w smutek, ze spuszczoną głową zakończyła swój taniec i szybko pofrunęła do swojego kwiatu, w którego płatkach się skryła.

– Co się stało Sasanko? – Zapytała Różyczka delikatnie rozchyłając płatki kwiatu. – Jak tylko skończyliśmy tańczyć tak szybko uciekaś.

Sasanka milczała skulona trzymając w ręku swój drogocenny naszyjnik. Tak naprawdę nie miała ochoty z nikim rozmawiać, a już na pewno nie z Różyczką.

– Masz ładną bransoletkę Różyczko. – Powiedziała Sasanka przez zaciśnięte zęby.

– Dziękuję, dostałam go wczoraj od pająka, chciał mi w ten sposób podziękować za to, że mu pomogłam gdy wiatr potargał jego pajęczynę. Ale ty też dostałaś coś ładnego, widziałam

dzisiaj na twojej szyi przepiękny naszyjnik.

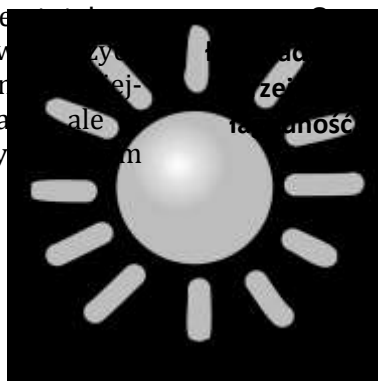
– Przepiękny? – Powiedziała ze łzami w oczach Sasanka – W porównaniu do twojej bransoletki wcale nie wydaje się być taki piękny. Rano go ubrałam, bo myślałam, że będę najpiękniejszym latającym stworzeniem podczas naszego porannego tańca, a jednak to ty byłaś ode mnie ładniejsza.

– Ach Sasanko, czy ty nie wiesz, że nasze piękno nie polega na pięknych strojach, naszyjnikach, czy bransoletkach. Nasze piękno jest ukryte w środku, głęboko w naszych sercach. Nie to jej nie jest jak my wyglądamy, ale to, kim jesteśmy.

prawdziwym pięknem jest miłość, którą okazujemy innym. Czy nie pamiętasz, że nasz Stwórca stworzył nas po to, aby nieść radość, miłość i pokój tym, którzy tego potrzebują. To jest naszym największym skarbem i pięknem, którym powinniśmy się cieszyć.

– To co mam zrobić z naszyjnikiem?

– Załóż go Sasanko i ciesz się jego pięknem, lecz pamiętaj, że to nie on jest twoją prawdziwą ozdobą, ale twoje serce.



em Ducha są: miłość, pokój, cierpliwość, dobroć, wierność, wstrzeźliwość.

Ga 5,22-23



Tutaj możesz narysować Sasankę i Różyczkę. Do dzieła!

Humor z Befką

„Czy wasz ksiądz jest muzykalny?” „Właściwie tak, ale ostatnio jakby trochę rozstrojony!”



„Panie kelner, czy ten zespół gra też na życzenie gości?” „Ależ oczywiście proszę Pana!” „To proszę im powiedzieć, żeby zagrali teraz w bilard, abym mógł spokojnie zjeść obiad.”



Ponieważ na nabożeństwo przysłała tylko jedna starsuszka, ksiądz chciał je odwołać. Na to kobieta mówi: „Kiedy idę karmić kury i przyjdzie tylko jedna, to nie pozwalam żeby odeszła głodna.” Zawstydzony a jednocześnie uskrzydłony tymi słowami duchowny nabrał wiatru w żagle i mówił tak długo, że kazaniu nie było końca. Przy pożegnaniu uczestniczka nabożeństwa powiedziała: „Kiedy przychodzi do mnie tylko jedna kura, nie wysypuję jej całego wiadra karmy naraz.”



Szef przychodzi do biura i pyta swoją sekretarkę: „Pani Małgosiu, co robi Pani w niedzielę?” Sekretarka rumieni się i odpowiada: „Nic.” „Proszę w takim razie mieć świadomość, że dzisiaj jest dopiero czwartek.”

Zebrał i opracował xwf



Dobrze czyńcie wszystkim,
a najwięcej domownikom
wiary. Ga 6,10

Bratnia Pomoc im. Gustawa Adolfa

W Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Polsce Bratnia Pomoc im. Gustawa Adolfa działa od 1946 r. Jednak ewangelickie organizacje pomocowe działały na terenie dzisiejszej Polski już od lat 1842-1845. BPGA działa według regulaminu, który jest włączony do Zasadniczego Prawa Wewnętrznego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Kieruje nią Zarząd, wybierany przez Zebranie Delegatów wybieranych przez wszystkie parafie Kościoła. Co roku, w okresie od Wielkanocy do Zielonych Świąt, z inicjatywy BPGA we wszystkich parafiach zbierane są ofiary na jej rzecz. Na wniosek Zarządu zebrane środki są rozdzielane pomiędzy parafie, które złożyły wcześniej wniosek o subwencje na cele budowlane i remontowe. Rozdział ten jest zatwierdzany

przez Zebranie Delegatów. W Polsce Kościół Ewangelicko-Augsburski obchodzi święto BPGA w pierwszy czwartek po święcie Trójcy Świętej.

Do Święta Zesłania Ducha Świętego zbieramy ofiary na ten cel na listę wyłożoną w kościele.

Źródło: ww.bpga.luteranie.pl



Gustaw II Adolf, król Szwecji. (Źródło: Wikipedia.)



Andrzej Wójcik

*Proboszcz Parafii
w Gliwicach i Pyskowicach*

Wstawiennictwo Ducha Świętego

Podobnie i Duch wspiera nas w niemocy naszej; nie wiemy bowiem, o co się modlić, jak należy, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłownych westchnieniach. A Ten, który bada serca, wie, jaki jest zamysł Ducha, bo zgodnie z myślą Bożą wstawia się za świętymi. A wiemy, że Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, to jest z tymi, którzy według postanowienia jego są powołani. Bo tych, których przedtem znał, przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna jego, a On żeby był pierworodnym pośród wielu braci; a których przeznaczył, tych i powołał, a których powołał, tych i usprawiedliwił, a których usprawiedliwił, tych i uwielbił.

Rz 8,26-30

Ostatnio miałem okazję rozmawiać z kimś, na temat pojmowania Boga. Dyskutowaliśmy o naszej wierze. Jednak jak się okazało rozmówca zupełnie nie czuł tematu i był zdziwiony mową o Duchu Świętym o Bożym pokoju czy prowadzeniu przez Ducha Świętego. Wtedy po raz kolejny, boleśnie zdałem sobie sprawę z tego, jak ciężko jest opowiadać o duchowości komuś, kto jej nie przeżywa, kto nigdy jej nie doświadczył... Nasza rozmowa zakończyła się prośbą o pomoc w odkryciu i przeżyciu Boga, ale przeżyciu duchowym, nie wyuczonym, nakreślonym przez kogoś, przeczytanym w książce czy namalowanym na jakimś obrazie... Trudna sprawa... Jedynym możliwym wskazaniem

dla tej osoby była potrzeba wczytania się i wsłuchania w Słowo Boże oraz modlitwa o Boże prowadzenie. Doświadczając trudnych sytuacji w naszym życiu, często wbijamy się w pewne schematy, z których nie potrafimy się wydostać, bo przecież skoro ja sobie nie radzę z problemem, to czego mam oczekiwać od świata, od ludzi i wreszcie od wszechmogącego Boga... *„Wierzyć to znaczy ufać i chodzić po wodzie...”* mówi jedna z chrześcijańskich pieśni... To chodzenie po wodzie możliwie jest wówczas, kiedy przestajemy pokładać nadzieję w nas samych, kiedy uświadamiamy sobie, że sami, bez pomocy Ducha, bez pomocy naszego Ojca w niebie, nie przeskoczmy pewnych tematów... Bywają przecież momenty w naszym życiu, kiedy dosłownie odbiera nam modlitewny głos, jesteśmy bezsilni, załamani... W dzisiejszym tekście biblijnym słyszymy o wstawiennictwie, wsparciu Ducha Świętego, właśnie w takich momentach, w momentach niemocy, jak stwierdził apostoł Paweł. Apostoł Naro-

dów pisze dalej: *A wiemy, że Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, to jest z tymi, którzy według postanowienia jego są powołani.*

Pytania jakie Ci dzisiaj chciałbym zadać, brzmią: Czy ufasz Bogu i tylko w Nim pokładasz swoją nadzieję? Czy zdecydowałeś się już na to, by właśnie Duch Święty, nie ty sam, badał twoje serce?

Modłę się o osobę poszukującą Boga, którą wspomniałem na początku tego rozważania, ale też modłę się szczególnie o Ciebie. Niezależnie w jakim stanie i momencie życia się znajdujesz ... Modłę się byś odkrył moc wszechmogącego Boga w swoim życiu, byś mógł Go doświadczać i cieszyć się tą relacją każdego dnia! A w chwilach trudnych pamiętaj o *„niewystawionych westchnieniach”*. Amen.

(rozważanie przygotowane dla programu radiowego Po prostu)



Ks. Andrzej Komraus

Listy do Koryntian cz. 4

I ja, bracia, nie mogłem mówić do was jako do duchowych, lecz jako do cielesnych, jako do niemowląt w Chrystusie. Poilem was mlekiem, nie stałym pokarmem, bo jeszcze go przyjąć nie mogliście, a i teraz jeszcze nie możecie, jeszcze bowiem cielesni jesteście. Bo skoro między wami jest zazdrość i kłótnia, to czyż cielesni nie jesteście i czy na sposób ludzki nie postępujecie? Albowiem jeśli jeden mówi: Ja jestem Pawłowy, a drugi: Ja Apollosowy, to czyż cielesni nie jesteście? Bo któż to jest Apolos? Albo, któż to jest Paweł? Słudzy, dzięki którym uwierzyliście, a z których każdy dokonał tyle, ile mu dał Pan. Ja sadziłem, Apollos podlał, a wzrost dał Bóg. A zatem ani ten, co sadzi, jest czymś, ani ten, który podlewa, lecz Bóg, który daje wzrost. Bo ten, co sadzi, i ten, co podlewa, jedno mają zadanie i każdy

własną zapłatę odbierze według swojej pracy. Albowiem współpracownikami Bożymi jesteśmy; wy rolą Bożą, budowlą Bożą jesteście.

1 Kor 3,1-9

Takimi słowami Apostoł Paweł rozpoczyna trzeci rozdział swego Pierwszego Listu do Koryntian, zwracając uwagę na objawy niedojrzałości duchowej adresatów swego pisma.

Jakże to? – powiemy zapewne. Przecież Zbór Koryncki był niesłuchanie żywy, dynamiczny, rozwijał się, wzrastał licznie, szczylił się obfitością darów duchowych, mogłoby się więc wydawać, że niczego mu już nie brakuje, a jednak Apostoł wskazuje niedoskonałości i braki, z całą pewnością nieobojętne dla prawdziwego życia chrześcijańskiego. Okazuje się, że korzystanie z darów ducho-

wych nie oznacza wcale prawdziwej duchowości i nie jest z nią równoznaczne. Paweł raz jeszcze sięga do tego, co powiedział wcześniej o duchowości i cielesności – i wprost określa Koryntian jako „cielesnych”. Wspomina też swoje nauczanie i pisze, że rozpoczynając pośród Koryntian głoszenie Dobrej Nowiny o Chrystusie i o zbawieniu przez Jego Krzyż, mówił do swych słuchaczy jako do niemowląt w Chrystusie, pojąc ich mlekiem, a nie stałym pokarmem, ze względu na ich niedojrzałość duchową. Posługuje się tu Apostoł znanym przede wszystkim z literatury rabinistycznej pojęciem mleka jako symbolem pierwszej, początkowej nauki, dostosowanej do poziomu niewprawnych jeszcze słuchaczy. Znajdujemy je również w innych księgach Nowego Testamentu. Apostoł Piotr pisze na przykład w swoim Pierwszym Liście: *„Jako nowonarodzone niemowlęta, zapracujcie nie sfałszowanego duchowego mleka, abyście przez nie wzrastali ku zbawieniu, gdyżście zakosztowali, iż dobrotliwy jest Pan”* (1 Piotra 2,2-3). Podobnie w Liście do Hebrajczyków, gdzie mowa o potrzebie rozwoju w chrześcijaństwie, napisano co następuje: *„O tym mamy wiele do po-*

wiedzenia, lecz trudno wam to wyłożyć, skoro staliście się ociężałymi w słuchaniu. Biorąc pod uwagę czas, powinniście być nauczycielami, tymczasem znowu potrzebujecie kogoś, kto by was nauczał pierwszych zasad nauki Bożej; staliście się takimi, że wam potrzeba mleka, a nie pokarmu stałego. Każdy bowiem, który się karmi mlekiem, nie pojmuje jeszcze nauki o sprawiedliwości, bo jest niemowlęciem; pokarm zaś stały jest dla dorosłych, którzy przez długie używanie mają władze poznawcze wyćwiczone do rozróżniania dobrego i złego” (Hbr 5,11-14).

Wzrastanie w Chrystusie, droga do dojrzałości duchowej, to podporządkowywanie się działaniu Ducha Bożego, prowadzącego nas ścieżkami nakreślonymi w Piśmie Świętym, to uczenie się wykonywania tego Słowa w codziennym życiu chrześcijańskim, poznawanie, że – jak czytamy w Drugim Liście do Tymoteusza – *„całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany”* (2 Tm 3,16-17).

Czy problem, jaki przedstawia Apostoł, dotyczy jedynie przeszłości, historycznego Kościoła Korynckiego? Czy nie jest przypadkiem problemem Kościoła naszych czasów, naszych zborów, naszej społeczności wierzących?

„Błędy w zborze Korynckim nie polegały na niedostatku wspaniałych myśli, czy wielkich darów Ducha: bogaci we ‘wszelkie słowo, wszelkie poznanie’, pod względem darów Ducha nie ustępowali innym zborom (1,5-7). Charakterystyczne jest dla Pawła, że widzi on zbór, który mimo ożywienia, mimo daru innych języków, mimo różnorodnych darów, jest przecież ‘cielesny’ i ‘niemowlęcy’, ponieważ są w nim spory i zawiści. ‘Bo skoro między wami jest zazdrość i kłótnia, to czyż cielesni nie jesteście i czy na sposób ludzki nie postępujecie?’ Jest to sprzeczne z chrześcijańskim myśleniem” – pisze Werner de Boor, który również podkreśla, że *„Paweł ukazuje się w swym Liście jako gorliwy i szlachetny uczeń Chrystusa. ‘Zazdrość i kłótnia’ nie stanowią dla niego spraw drugorzędnych w porównaniu ze wspaniałymi darami Ducha. ‘Zazdrość i kłótnia’ są przyczyną osądzenia zboru i wskazują na to, że zbór jest*

‘cielesny’. Tak bardzo ważne są kwestie naszego współżycia”.

Co powoduje „zazdrość i kłótnię”, co prowadzi do podziałów w zborze? Spór o kaznodziejów, o nauczycieli Słowa, o pozycję tych, którzy przekazywali Koryntianom podstawy wiary chrześcijańskiej. Pamiętamy z rozdziału pierwszego Listu, jak to Koryntianie podzieliли się na „Pawłowych”, „Apollosowych”, „Kefasowych”, czy „Chrystusowych”.

Teraz Apostoł Paweł podkreśla, że wszyscy głosiciele Ewangelii są współpracownikami Bożymi, a wynoszenie jednych nad drugich, jak to ma miejsce w Koryncie, świadczy o niezrozumieniu ich roli. Nie mądrości ludzkiej trzeba bowiem szukać w ich nauczaniu, ale pouczenia Bożego, które w równym stopniu przeznaczone jest dla wszystkich. Odwoływanie się do osób Apollosa czy Pawła jest pozbawione wszelkiej podstawy, chociażby dlatego, że zarówno jeden jak i drugi są jedynie „sługami”, dzięki którym Koryntianie uwierzyli, zgodnie z tym, na ile sługi swe wyposażył sam Pan.

Tak więc nie zasługą Pawła czy Apollosa jest wiara Koryntian, ponieważ stanowili oni

jedynie narzędzie Bożej łaski, Bożej miłości i miłosierdzia. Działalność obu mężów Bożych – to tylko etapy w rozwoju społeczności chrześcijańskiej w Koryncie. Bóg natomiast stale oddziaływał na Koryntian, obdarzając ich swą łaską – i to Jego dziełem jest ich wiara.

Posługuje się tu Paweł piękną metaforą, w której pracę apostolską porównuje do uprawy i pielęgnacji ogrodu: „Ja zasadziłem, Apollos podlał, a wzrost dał Bóg”. I wyjaśnia ten obraz: „A zatem ani ten, co sadi, jest czymś, ani ten, co podlewa, lecz Bóg, który daje wzrost. Bo ten, co sadi, i ten, co podlewa, jedno mają zadanie i każdy własną zapłatę odbierze według swojej pracy”. I taka jest prawda. Przypomina mi się mój Ojciec, który był lekarzem, cieszącym się zresztą dużym szacunkiem wśród swych pacjentów. Był człowiekiem głębokiej wiary i zazwyczaj swe decyzje poprzedzał modlitwą. Kiedy więc któryś z pacjentów dziękował mu za wyleczenie, Ojciec odpowiadał: „Zrobiłem to, co do mnie należało, ale zdrowie dał Pan Bóg”. Od Boga wszystko zależy, nie od ludzi.

Prof. William Barclay zwraca uwagę, że „Paweł wskazuje na niedorzeczność ducha podziału i

popierania czy nawet gloryfikacji ziemskich przewodników. Jeden sadi nasienie w ogrodzie, drugi zwilża ziemię, ale żaden z nich bezpośrednio nie decyduje o jego wzroście. Moc powodująca wzrost należy wyłącznie do Boga. Ludzie mogą dużo dokończyć, ale dotąd nie są oni w stanie stworzyć życia. Ten, kto sadi, i ten, co podlewa, są na tym samym poziomie, żaden z nich nie może rościć sobie pretensji do wyższości nad innym, obydwaj są sługami pracującymi dla jednego Mistrza – Boga. Zawsze powinniśmy pamiętać o tym, że Bóg używa ludzi do przekazywania swego poselstwa o prawdzie i miłości, ale jedynie On sam budzi serca ludzkie do nowego życia. Tak jak sam stworzył to serce, tak również tylko sam może je odnowić”.

Ten fragment Listu Apostoł kończy wspaniale zrytmizowaną frazą, mającą trzykrotną kulminację w powtarzanym jak refren słowie Theos = Bóg:

*„Albowiem współpracownikami **Bożymi** jesteśmy; wy rolą **Bożą**, budowlą **Bożą** jesteście”.*

Ks. A. Komraus

Ks. dr Marian Niemiec biskupem Diecezji Katowickiej



Synod Diecezji Katowickiej wybrał swojego zwierzchnika. Diecezjalny Synod wyborczy odbył się 10 maja 2014 w Katowicach.

Synod wybrał na biskupa Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego ks. dr. Mariana Niemca z Opola. Za kandydatem zagłosowało 65 z 80 obecnych synodałów.

Biskup - elekt ma 53 lata. Obejmie swój urząd w czasie

uroczystego nabożeństwa, które będzie miało miejsce w ewangelickim kościele Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach.

Ks. dr Marian Niemiec urodził się 17 lutego 1961 roku w Kobielicach koło Pszczyny. Został ordynowany w Mikołowie dnia 24. listopada 1985 roku przez zwierzchnika Kościoła bpa Janusza Narzyńskiego.

Po ordynacji pełnił funkcję wikariusza parafii w Starym Bielsku, a następnie w Opolu. W 1990 roku objął obowiązki proboszcza administratora tej ostatniej, a z dniem 23 marca 1993 został wybrany jej proboszczem.

W latach 2002-2012 pełnił obowiązki radcy Rady Diecezjalnej Diecezji Katowickiej. W 2007 roku otrzymał tytuł doktora teologii ekumenicznej. Biskup - elekt jest żonaty, ma córkę i syna.

(źródło: www.luteranie.pl)



English-Bible Camp 2014

W programie nauka słownictwa, śpiew, gry i zabawy, prace ręczne, jednym słowem wiele dobrej zabawy.

Zapraszamy uczniów szkół podstawowych do udziału w 4. edycji półkolonii biblijno-językowych prowadzonych przez wolontariuszy z USA i z Polski.

Termin: 21-25 lipca 2014 w godz. 9:30-15:00
Miejsce: SPzOP nr 9 ul. Malachowskiego 9
Oplata: 50 zł
Zgłoszenia: w Sekretariacie Szkoły lub na www.slupsk.luteranie.pl

Organizatorzy:






O tym, co za nami

Już czerwiec, za miesiąc wakacje, wyjazdy na wczasy, kolonie, obozy jednym słowem wypoczynek. Spójrzmy jednak na to co już minęło. Maj był czasem kilku ciekawych, wyczekiwanych i ważnych dla naszej Parafii wydarzeń. Przypomnijmy sobie je pokrótce.

W długi majowy weekend odwiedził nas nasz wolontariusz Peer Claussen, który

zapadł głęboko w nasze serca. Miło było się znów, po prawie roku, spotkać i powspominać. Peer pracuje obecnie w przedszkolu integracyjnym w Berlinie. Ze względu na to, że do tego przedszkola uczęszczają dzieci z niedosłuchem i niesłyszące, uczy się obecnie języka migowego.

Niedziela 4 maja, oprócz wizyty na nabożeństwie naszego przyjaciela Peera, przyniosła ze sobą jeszcze jedno szczególnie podniosłe i długo oczekiwane wydarzenie. W tym dniu przeżywaliśmy uro-



czystość wstąpienia (oficjalnego) do naszej Parafii a jednocześnie do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce trojga młodych ludzi. Dwoje z nich znamy już od kilku dobrych lat, bo są to nasi organiści Rafał Przybyło i Małgorzata Paczesna. Trzecią osobą jest Piotr Karasiak, lekarz stomatolog pochodzący z Łodzi. Po (dla niektórych) kilkuletnim okresie przygotowania i czynnego uczestniczenia w życiu naszej Parafii, w sercach naszych braci i siostry dojrzała decyzja o

dokonaniu konwersji (zmiany wyznania). Na tej drodze życzymy im wiele wytrwałości i Bożej opieki, aby tak jak to ślubowali potrafili do końca swoich dni wytrwać w wierności Bogu i Kościołowi.



W dniach 9-12 maja proboszcz Parafii ks. W. Froehlich wraz z Rafałem Przybyło brali udział w delegacji polskiego duszpasterstwa w Irlandii. W ramach tej wizyty 10 maja odbyło się polskie ewangelickie nabożeństwo dla Polaków przebywających w Dublinie i nie tylko. Nabożeństwa w j. polskim odbywają

się w Irlandii od 2007 roku w każdą drugą sobotę miesiąca (z wyjątkiem wakacji).

W środę, 14 maja o godz. 9.30 w Ustce w obecnym kościele rzymskokatolickim odbyło się nabożeństwo dla byłych mieszkańców Ustki a o godz. 10.15 w Sali przy ul. Traugutta odbyło się posiedzenie rady Diecezjalnej.

W maju zaczęło się także zmieniać wnętrze naszego kościoła. Miejsce starych



ławek częściowo zajęły nowe. Zdemontowane ławki zostały przewiezione do kościoła w Warcinie jako tymczasowe je-

go wyposażenie. Nowe ławki najlepiej zobaczyć na własne oczy w kościele.

W ramach partnerstwa naszej Diecezji i Kościoła Północnych Niemiec odbyło się spotkanie grupy



roboczej. Tym razem, po kilku latach przerwy, miało ono miejsce 16 maja w Gorzowie Wielkopolskim. Z ramienia naszej Diecezji udział w nim wzięli ks. Wojciech Froehlich, współprzewodniczący z ramienia Polski, ks. radca Janusz Staszczak, Izabela Główka-Sokołowska i Romuald Długosz z Koszalina. Podczas spotkań roboczych mowa jest o aktualnych wydarzeniach jakie mają miejsce u partnerów, w parafiach i diecezjach oraz

poruszane są plany na przyszłość. Kolejne spotkanie odbędzie się 25 listopada w Pasewalk. Być może ktoś chciałby uczestniczyć w pracach grupy?

Noc Muzeów w tym roku odbyła się w sobotę 17 maja. Po dwuletniej przerwie wróciliśmy do projektu, który obejmuje zasięgiem całą Europę. Jest to bardzo dobra okazja, aby otworzyć się jako Parafia na zewnątrz i zaistnieć w mieście. Zupełnie świecki wydarzenia pozwala na to, aby zaprosić do kościoła osoby na co dzień stroniące od niego, lub te które boją się próg ewangelickiego kościoła, a jednocześnie są ciekawe, czym ten kościół się charakteryzuje. Zwiedzający kościół mieli w tym roku okazję obejrzeć wystawę fotografii Dagmary Grajczak, która zatrzymała w kadrze to, co zwiedzaliśmy podczas ubie-

głorocznego wyjazdu Szlakiem Reformacji. Zdjęcia są uzupełnione tekstami - my-



ślami ks. dra Marcina Lutra. Prezentowany był również krótki film o naszym Kościele, a ci, którzy przyszli o właściwej porze mogli też wysłuchać krótkiego występu duetu (skrzypce + klawier) uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Słupsku Karoliny Terefenko i Macieja Banachowskiego. Serdeczne podziękowania składamy wszystkim wolontariuszom, którzy zaangażowali się w ten projekt. Kościół w godzinach 18.00-21.30 odwiedziło około 70 osób.

Ostatnimi czasy udaje się poszerzać naszą współpracę z Akademią Pomorską. Oprócz koncertów organowych i dyplomowych studentów, które od kilku już lat odbywają się w naszym kościele, po raz pierwszy pojawili się studenci germanistyki, których zadaniem w ramach ćwiczeń było przedstawić zabytki Słupska. Także i nasz kościół znalazł się na szlaku. Mamy nadzieję, że dzięki takim drobnym krokom nasz kościół będzie stawał się dla coraz większego grona mieszkańców coraz mniej „zagadkowy”.



Koncerty organowe są w naszym kościele już pewną tradycją. 22 maja w ramach XII Bałtyckiego Festiwalu Nauki

mieliśmy okazję posłuchać muzyki organowej w wykonaniu prof. Macieja Babnisa wykładowcy Akademii Pomorskiej w Słupsku oraz Akademii Muzycznej w Gdańsku. Koncert był prezentacją muzyki braci Surzyńskich w 90 i 95 rocznicę śmierci.



Maj to czas konfirmacji. W tym roku mogliśmy tę uroczystość przeżywać także w naszej Parafii. Po celująco zdanym egzaminie, który odbył się 20 maja, do konfirmacji (25 maja) przystąpili Kinga Rosiak i Przemysław Krupa.

W niedzielę poprzedzającą uroczystość konfirmacji Kinga i

Przemek czynnie uczestniczyli w liturgii nabożeństwa, a przygotowana przez nich na lekcji nauki konfirmacyjnej tablica ze zdjęciami wystawiona w kościele zaprezentowała ich aktywność w naszej Wspólnocie. Niech Bóg ich błogosławi!



Parafialne życie to także odejścia i pożegnania. 28 maja w Głobinie żegnaliśmy śp. Christel Rębkowską, która zmarła 25 maja po długiej chorobie w słupskim hospicjum.

Berlin Spandau to dla niektórych z nas miejsce znajome. Tam byliśmy już bowiem 2 razy na święcie żniw. W mieszczącym się tam Johannessticie mieści się siedziba Wspólnoty sióstr i braci, która

przygotowuje świąteczne paczki dla naszych dzieci. W tegorocznym Dniu Sióstr i Braci w skład delegacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego i Diakonii Kościoła weszli bp. kościoła Jerzy Samiec, dyr. generalna Diakonii Polskiej Wanda Falk i Dyrektor Diakonii Diecezji Pomorsko Wielkopolskiej ks. Wojciech Froehlich.



Bp. J. Samiec, ks. W. Froehlich, dyr. Wanda Falk, dyr. Martin von Essen

ZAPRASZAMY NA KONCERTY

STUDENTÓW AKADEMII POMORSKIEJ

12 CZERWCA (CZWARTEK) O GODZ. 18.00

KONCERT ORGANOWY

23 CZERWCA (PONIEDZIAŁEK) O GODZ. 17.00

KONCERT DYPLOMOWY

Zelowskie Dzwonki

niecodzienny koncert

jedynego w Polsce takiego zespołu

grającego na ciekawym

instrumencie

Koncert odbędzie się w kościele

29 czerwca o godz. 18.00

Serdecznie zapraszamy

na to muzyczne wydarzenie!



NASI SOLENIZANCI

*Niechaj każdy Wasz nowy dzień
przepełnia Boża radość,
Boży pokój i Jego błogosławieństwo!*





PLAN NABOŻEŃSTW					
DZIEŃ	SŁUPSK D	SŁUPSK PL	LĘBORK	GŁÓWCZYCE	GARDNA
01.06 Exaudi	9.30	10.30  		12.30	14.15
08.06 Zesłanie Ducha Św.		10.30  	8.30 		
15.06 Św. Trójcy	9:30	10.30  			
22.06 1. po Trójcy		10.30  	8.30		
29.06 2. po Trójcy	9.30 Rodzinne	  			
6.07 3. po Trójcy	9.30	10.30			



Komunia
Święta



Szkółka
Niedzielną



Herbatka
Parafialna

PLANY NA CZERWIEC			
DATA	GODZ.	WYDARZENIE	MIEJSCE
07.06	16.00	Spotkanie z ap. Tomaszem - film	Sala parafialna
09.06	18.00	Agapa parafialna w Zielone Świątki	Sala parafialna/ogród
12.06	18.00	Koncert dyplomowy organistów studentów AP	Kościół
17.06	17.30	Rada Parafialna	Sala parafialna
18.06	17.00	Ślub Paczesna-Przybyło	Kościół
23.06	17.00	Koncert dyplomowy studentów wydziału muzyki AP	Rybacka
28.06	18.00	Koncert Zelowskich Dzwonków	Warcino
29.06	18.00	Koncert Zelowskich Dzwonków	Kościół Słupsk